XIII. PRZEWODNIK BEZ BARIER

Świnoujście i okolice (2025)

Świnoujście to nowoczesne i bardzo ładne uzdrowisko nadmorskie. Dysponuje bogatą ofertą turystyczną , noclegową, a tutejsze plaże należą do najpiękniejszych nad Bałtykiem. Nad głowami latają mewy, a często spacerują sobie po pobliskich uliczkach.

Dla osób z niepełnosprawnościami dobrą informacją jest troska o jak najmniejszą ilość barier architektonicznych, która przejawia się np. dużą ilością długich i przystosowanych wejść na plażę dla osób na wózkach oraz 3 promenadami bez barier. Wejścia na plaże znajdują się bezpośrednio przy Promenadzie Zdrowia, są szerokie, wybetonowane lub wyłożone deskami kompozytowymi, w większości najpierw mamy lekko pod górkę, a potem w dół na plażę.

Najdogodniejsze z wejść znajduje się przy Alei Interferie: jest tutaj miejsce parkingowe dla OzN przy Plażowa Cafe, szerokie wejście, a na plaży duża powierzchnia z płyt betonowych. Dojedziemy tutaj również ścieżką rowerową. Prowadzi ona do samego końca ul. Uzdrowiskowej, na końcu której znajduje się kolejny parking. Dalej dojedziemy aż do Fortu Zachodniego. Podobne wejście z płytami

* *

na plaży to wejście nr. 12 przy Kurnej Chacie. Maty na plażach w Świnoujściu prowadzą zazwyczaj do połowy plaży. Często tutaj też znajdują się kontenery na śmieci. Podczas naszego pobytu w czerwcu nie udało nam się natrafić na maty, które prowadziłyby do samego morza. W Świnoujściu brakowało nam też molo, które dla wielu z nas jest jedną z niewielu możliwości kontaktu z otwartym morzem.

Największym atutem kurortu są 3 równoległe promenady, na których bez problemu możemy poruszać się wózkiem lub wózkiem z przystawką. **Promenada główna** wzdłuż ul. Żeromskiego jest najbardziej zatłoczona. Przy niej znajdują się tężnie, liczne lokale gastronomiczne, fontanna, sklepiki oraz hotele. W hotelu Radisson jest słynny punkt widokowy z balkonem, ale dostępny tylko dla gości hotelu.

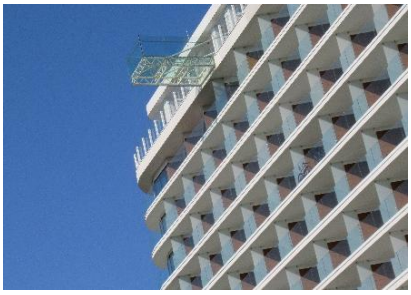

Równoległa **Promenada Zdrowia** jest dużo spokojniejsza, bardziej zielona. Są tu liczne ławki, ścieżka rowerowa, stojaki na rowery, siłownia pod chmurką, stoliki szachowe, mini plac zabaw, roślinne tunele oraz oddzielny pas dla użytkowników hulajnóg elektrycznych.

Z tej promenady mamy kilka wejść na plażę oraz wejścia i podjazdy na **promenadę na wydmach**. Jest ona szeroka. Do dyspozycji mamy ławki zwrócone w kierunku morza, ale praktycznie z żadnej z nich nie nacieszymy się widokami, gdyż morze i plaża są zasłonięte porastającą wydmy roślinnością.

Część uzdrowiskowa Świnoujścia jest jego wizytówką. Wiele innych ulic i uliczek w południowej części miasta nie wygląda już tak ładnie: chodniki bywają nierówne, wypaczone, wąskie, alejki w małych parkach bywają zagrożeniem dla wózka i przystawki. Przekonaliśmy się o tym, wędrując przez miasto w stronę nabrzeża portowego, przy którym cumuje i zabiera na rejs przystosowany dla wózków statek m/s Chateaubriand. Na szczęście samo centrum miasta prezentuje się dużo lepiej po rewitalizacji.

Rejs statkiem Chateaubriand

Przed wyjazdem do Świnoujścia obejrzeliśmy odcinek znanego podróżnika kulinarnego, który płynął wycieczkowo- restauracyjnym statkiem m/s Chateaubriand i popijał na nim lemoniadę z rokitnika. Okazało się, że ta piękna jednostka pływająca przystosowana jest dla osób z niepełnosprawnościami. Wjazd na trap jest dość krótki i stromy, ale z pomocą obsługi nie stanowi to większego problemu.

Dla osób mających problem z poruszaniem się dostępny jest dolny, zabudowany pokład. Miejsca jest tak dużo, że można przemieszczać się swobodnie nawet z przystawką. Przy oknach stoliki, do których można podjechać wózkiem. Widoczność z każdego miejsca jest wspaniała. Kapitan opowiada ciekawie o miejscach, które po kolei widzimy : okrętach wojskowych, ratunkowych, wyspie orłów i kormoranów, latarni, gazoporcie i Stawie Młyny. Dla osoby na wózku jest to jedyna możliwość zobaczenia z bliska tej słynnej atrakcji Świnoujścia. Rejs trwa ponad 1,5 h i przepływamy ok. 24 km.

Na pokładzie można zamówić bułkę ze śledziem, słodkości , napoje, my skusiliśmy się na słynną lemoniadę z rokitnika: kwaskową, zdrową i orzeźwiającą. W czasie rejsu było bardzo ciepło na pokładzie, więc zimno i wiatr nie są żadną przeszkodą. Osoby sprawne mogą udać się na górny otwarty pokład, gdzie widoczność jest lepsza i możemy poczuć wiatr we włosach.

Od pewnego czasu statek posiada toaletę przystosowaną dla osób z niepełnosprawnościami, do której możemy wjechać nawet wózkiem z przystawką elektryczną. Drzwi mają szerokość ok. 90-95 cm.

M/s Chateaubriand cumuje w przystani znajdującej się w centrum miasta, tuż przy ul. Wybrzeże Władysława IV. Nie przewidziano biletów ulgowych ani dla opiekuna, ani dla OzN, ale po rozmowie z załogą mam nadzieję, że to się zmieni. Na ten moment (VI.2025) koszt rejsu to 70 zł / osoba.
Na pokład można zabrać rower / bez dodatkowej opłaty.

*

Karsibór

Karsibór to miejsce spokojne i piękne, w którym możecie odpocząć od zgiełku kurortu. Jest tu zielono, a natura jest na wyciągnięcie ręki. Teren wzdłuż ulicy został w ostatnim czasie zrewitalizowany: są ławeczki z widokiem, jest ciąg pieszo-rowerowy a nawet podjazd, choć niestety na razie prowadzi donikąd. Są też miejsca parkingowe dla OzN. Można się tu przespacerować lub przejechać

przystawką. Klimat całkowicie odmienny od świnoujskiego kurortu.

My zaparkowaliśmy przed restauracją Rybaczówka: dużo miejsc parkingowych, wejście do lokalu bez progu, wyjście na taras z widokiem na Starą Świnę bez progu. Kawka z takimi widokami to doświadczenie bezcenne. Z tego co widziałam brak przystosowanej toalety. Rybaczówka to karczma rybna, która oferuje wspaniałe dania. Porcje są duże, ceny umiarkowane. My próbowaliśmy słynnej zupy rybnej oraz dorsza. W takim miejscu potrawy smakują naprawdę wyśmienicie.

Ale przyjechaliśmy tutaj głównie po to, aby przepłynąć się po krainie 44 wysp. I od razu natknęliśmy się na pana Bartłomieja, który zaprosił nas na rejs swoim stateczkiem. Wjazd na pokład bez większego problemu, obsługa służy pomocą. Dla osoby na wózku dostępny jest zamknięty dolny pokład, ale my pozostaliśmy w wygodnym, bezpiecznym miejscu na zewnątrz. Do dyspozycji kilka lornetek.

Pan Bartłomiej opowiada ciekawie o florze i faunie krainy 44 wysp. Płyniemy spokojnie, widoki przepiękne, mnóstwo ptactwa, czaple na wyciągnięcie ręki. Po drodze widzimy jednego z dwóch bocianów, które tu zamieszkują oraz przepływamy koło szczęśliwych krówek na Wolinie. Potem płyniemy fragment kanalikami Świny. Na koniec znów wypływamy na szerokie wody. Pogoda jest cudowna, widoki bajeczne. Rejs trwa ok. 1,5 h i jest wspaniałym przeżyciem dla każdego.

Niedaleko Rybaczówki mieści się Marina Karsibór. Tam widziałam tramwaj wodny i stateczek, które na pierwszy rzut oka nadałyby się dla osoby na wózku ze względu na dogodne wsiadanie. Ale nie jest to informacja sprawdzona. Na pewno przy marinie jest bardziej ciasno i trudniejszy dostęp do pomostu.

Jeśli zdecydujecie się na spacer lub przejażdżkę ścieżką pieszo rowerową, to warto zatrzymać się na nowym Moście Piastowskim. Jest stąd nieziemski widok na Świnę. Można też zostawić samochód na pobliskim parkingu i dojść do mostu.

Jedynym minusem Karsiboru jest to, że niedawno zrewitalizowane tereny są zaniedbane: zarośnięte chwastami, trawą. Smutny widok przedstawia siłownia, do której z tego powodu nie ma dostępu. Podjazd miał chyba prowadzić do mini plaży, ale na razie jest to zachwaszczony podjazd donikąd. Ale poza tymi szczegółami Karsibór jest piękny, zielony, naturalny i wciąż niezadeptany.

* * * * * *

Ścieżka rowerowa Świnoujście – Bansin

Długość trasy: 10 km, z tego 95 % droga rowerowa, 5% ulice z pierwszeństwem dla rowerów i znikomym ruchem samochodowym

Trasa płaska, łatwa, również dla początkujących rowerzystów.

20 % trasy po stronie polskiej, 80 % po stronie niemieckiej

Utrudnienia: duży ruch pieszo - rowerowy, 2 zjazdy/ podjazdy z barierkami

Ta ścieżka rowerowa ma ok. 10 km długości i jest jedną z piękniejszych, na których się znaleźliśmy. Zaczyna się w Świnoujściu w okolicach Promenady Zdrowia. Początkowy jej fragment prowadzi ciągiem pieszo-rowerowym na chodniku ul. Żeromskiego, ale chwilę potem zaczyna się piękny, leśny odcinek ścieżki. Jeśli chcecie pominąć przejazd przez Świnoujście, samochód można zostawić na parkingu przy ul. Bałtyckiej (jedno miejsce z kopertą).

Ruch na ścieżce jest bardzo duży nawet w tygodniu. Najspokojniej jest w godz. popołudniowych i poza weekendem. Praktycznie na całej długości ciągnie się równolegle ścieżka spacerowa dla pieszych. Odcinek Świnoujście - Ahlbeck jest zacieniony, droga rowerowa jest szeroka, ale należy uważać na zniekształconą nawierzchnię podniesioną przez korzenie po stronie prawej w kierunku Niemiec. Po drodze mijamy automat do uiszczenia opłaty klimatycznej, a przy nim przystosowaną toaletę. Dalej słynne przejście graniczne Polska- Niemcy, na którym każdy chce sobie zrobić pamiątkowe zdjęcie.
Za przejściem drewniana kładka do morza, ale wejście na plażę zapiaszczone i bez maty.

Ahlbeck

Pierwszym niemieckim kurortem, do którego dojeżdżamy jest Ahlbeck. Piękne stylowe, zadbane wille ciągną się wzdłuż ścieżki. Po prawo co kilkaset metrów wybetonowane lub wyłożone deskami kompozytowymi wejścia na plażę. Praktycznie przy każdym z nich toaleta. Wiele toalet przystosowanych dla osób niepełnosprawnych. Mijamy też plaże przeznaczone dla psów. Na ścieżce są na bieżąco usuwane szyszki, a na trasie panuje niemiecki porządek. Co chwila ławki, stojaki na rowery.

Im bliżej centrum Ahlbeck, tym tłoczniej, więcej lokali gastronomicznych, więcej stoisk z pamiątkami. Docieramy do placu przy historycznym molo. Wjazd na molo bez barier i bez opłat. Można wypożyczyć kosz plażowy w niskiej cenie. Na plażę prowadzi do koszy szeroka mata. Ścieżka rowerowa prowadzi przez moment ulicą, ale ruch jest zerowy, a rowerzyści mają pierwszeństwo.

Molo jest na całej długości dostępne dla osób na wózku. Na molo kafejka z widokiem oraz platforma, jeśli ktoś zechce schronić się przed wiatrem w środku.

Heringsdorf

Kolejnym kurortem jest nieco spokojniejszy, ale równie ładny Heringsdorf. Tu również liczne wejścia na plażę, przystosowane toalety, nieliczni plażowicze, punkty wypożyczalni koszy plażowych. To kolejne uzdrowisko cesarskie z wysokiej klasy hotelami, które dysponują często kafejkami na dachu z widokiem na Bałtyk. Jest też muszla koncertowa, fontanna oraz muzyka na żywo. Wszędzie pięknie ukwiecone i zadbane skwery. Dużo seniorów i osób niepełnosprawnych na wózkach.

Przed wjazdem na molo podziwiamy koło widokowe. Molo w Heringsdorf jest wyjątkowe, w początkowym fragmencie przeszkolone pośrodku. Nawet przy silnym wietrze można z niego bez

problemu korzystać, gdyż szyba zatrzymuje wiatr. Na molo mini - galeria handlowa i cudowny sklep z pamiątkami. Każdą z tych rzeczy chciałoby się kupić.

Na końcu mola okrągła kawiarenka z niezapomnianymi widokami na morze, a przy kawie możecie obserwować siedzące na palach kormorany. Ceny przystępne. Przy molo kino letnie na plaży.

Z molo w oddali dostrzegamy kontury wieży widokowej, najnowszej atrakcji Heringsdorfu. My nie dotarliśmy do niej, ale mamy informacje, że zarówno spacer w koronach drzew , jak i wjazd na wieżę ze względu na łagodne podjazdy są dostępne dla OzN. Widok na morze musi być stąd wspaniały.

*

Bansin

Ostatnim uzdrowiskiem przy ścieżce jest Bansin. Tutaj już mniej tłoczno, mniej ekskluzywnie, ale równie pięknie. Ze ścieżki rowerowej widok na morze. Fragment sosnowego lasu. Bardzo fajna platforma widokowa nawet z nazwy przeznaczona dla osób niepełnosprawnych.

Całości dopełnia ukwiecony park z nieskazitelnie białymi ławeczkami. My byliśmy tutaj w czerwcu, park czarował masą fioletowych czosnków ozdobnych, od których trudno się było oderwać.

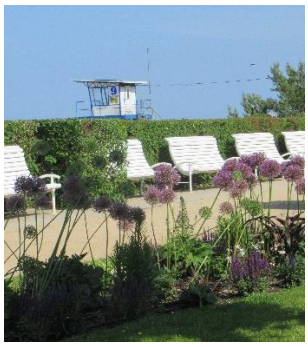

W parku mnóstwo ławek, na których można się wygrzać w słońcu, jeśli morska bryza da się wam za bardzo we znaki. Jest muszla koncertowa, są uliczni muzykanci, a po uliczkach spacerują mewy.

Jak 2 poprzednie uzdrowiska, Bansin posiada molo. Jest ono drewniane, pozbawione barier i dodatkowych atrakcji, ale przez to piękne w swojej prostocie. W bezwietrzny dzień można tutaj bez końca rozkoszować się widokami i słońcem. Za molo rybacka chata i koniec ścieżki rowerowej.

Wracamy tą samą drogą, zatrzymując się na kolejnych plażach i przy kolejnych kafejkach. Niemcy są bardzo rozmowni, a pytań o przystawkę nie ma końca. Po południu wszędzie jest już spokojniej, nawet na przejściu granicznym można bez problemu zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie. Leśny fragment drogi rowerowej do Świnoujścia przejeżdżamy praktycznie sami.

Trasa jest cały czas płaska. Tylko 2 miejsca mogą sprawić mały problem: pod molo w Heringsdorfie jest stromy przejazd, dodatkowo utrudniony barierkami, ale można objechać ten fragment z lewej strony przez park. Drugie podobne miejsce to wzniesienie przy Seebär w Bansin z takimi samymi ogranicznikami w postaci barierek. Tego miejsca raczej nie ominiemy, zalecana pomoc drugiej osoby.

Poza tym nie napotkacie na swojej drodze żadnych przeszkód: ścieżka jest równa, pięknie utrzymana, nawet szyszki są na bieżąco usuwane. Na trasie wiele toalet przystosowanych.

Należy jednak zachować ostrożność, gdyż ruch rowerowy jest tutaj spory, dodatkowo uważamy na osoby piesze, wychodzące z plaży. A plaże niemieckie są piękne: szerokie, niezaludnione, zamiast parawanów stylowe kosze, klimatyczne bary na plaży, brak szpecących budek i koszy na śmieci. Na plażach, które odwiedziliśmy, nie widziałam maty do samej wody. Być może zmienia się to w sezonie.

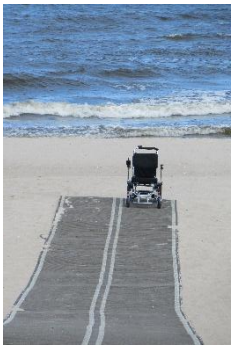

W czasie naszego pobytu w Świnoujściu nocowaliśmy w dwóch obiektach, które krótko przedstawię.

Villa Grand Solis - Świnoujście

http://villa-solis.pl/

Stylowa i kameralna willa znajduje się w Świnoujściu niedaleko dzielnicy uzdrowiskowej, niecałe 600m od plaży oraz 900m od centrum miasta. Villa Grand Solis dysponuje windą, pokojem przystosowanym dla osób niepełnosprawnych nr. 14 , pokojami z udogodnieniami dla osób mniej sprawnych lub starszych oraz parkingiem, który jest dodatkowo płatny. Obok budynku zamykana wiata na rowery.

*
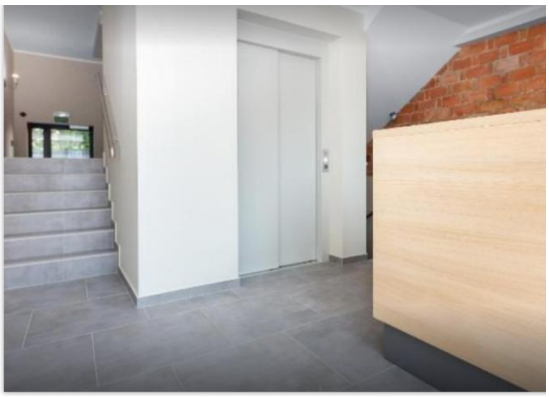
*

Pokój 2-osobowy ma ok. 20 m2 i przeznaczony jest **dla osób niepełnosprawnych.** Mamy tu do dyspozycji duże łóżko z wygodnym materacem, duże lustro w przedpokoju, łazienkę z uchwytami, prysznic bez brodzika, dostawiane krzesełko kąpielowe pod prysznicem. Umywalka zamocowana jest dość wysoko, lustro i suszarka również, co utrudnia korzystanie z niego . Brak uchwytów przy umywalce. Mamy natomiast sygnalizację przywoławczą.

*

Na wszystkie poziomy dostaniemy się windą. Winda ma wymiary 109 x138 cm. Przy recepcji obniżony blat, wejście do budynku bez progu. Przed budynkiem równa kostka, na parkingu już mniej przyjazna nawierzchnia. Chodnik przy ulicy ma swoje lata i pozostawia też wiele do życzenia.

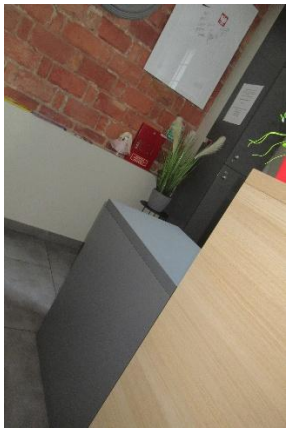

W całym obiekcie cicho, czysto i nowocześnie, w cenę noclegu wliczone jest śniadanie. Można je spożyć w jadalni lub w pięknym ogrodzie zimowym, który jest ogrzewany. Codziennie witają nas świeże kwiaty i przemiła obsługa. Pani właścicielka zaangażowana i zainteresowana szczerze gośćmi. Miejmy nadzieję, że drobne zmiany, które zasugerowaliśmy, poprawią jeszcze bardziej komfort pobytu osób z niepełnosprawnościami w tym pięknym miejscu.

♿ Formularz dostępności obiektu :
https://drive.google.com/file/d/1EziRXe2ZuWIzau5SX5ovqmMXloXl9GQ2/view?usp=sharing

Hampton by Hilton- Świnoujście

Hotel znajduje się w centrum miasta, przy głównej ulicy. Dysponuje parkingiem podziemnym (za dodatkową opłatą). Samochód można też zostawić na parkingu miejskim przed hotelem. Wejście bez progu, drzwi otwierane automatycznie, obniżona recepcja, 2 windy oraz brak progów i dużo przestrzeni to główne zalety obiektu. Przed hotelem biegnie ścieżka rowerowa, są też sklepy i lokale gastronomiczne.

Hotel Hampton by Hilton posiada 2 pokoje przystosowane dla OzN. Jeden z nich mieści się na 1 piętrze i mimo, że jest od strony ulicy, dzięki szczelnym oknom nie dociera tu miejski hałas. Pokój jest bardzo duży i ma szereg udogodnień: szerokie drzwi, włączniki na odpowiedniej wysokości, wygodne biurko z lustrem, kącik kawowy na odpowiedniej wysokości, wysoki stolik pomocniczy, który można postawić przy łóżku, obniżony wizjer na drzwiach wejściowych.

W łazience znajdziemy odpowiednie uchwyty, linkę alarmową, siedzisko mocowane do ściany, ale również dostawiane krzesełko. Niestety umywalka umieszczona jest bardzo wysoko i zamocowana w dużym marmurowym blacie. To powoduje problem z korzystaniem z umywalki. Brak lustra uchylnego. W pokoju na ścianie bardzo duże lustro na odpowiedniej wysokości. Istnieje możliwość połączenia tego pokoju z innym w opcji rodzinnej. Przyjemne oświetlenie.

Największą wadą tego pokoju jest duże, wysokie łóżko. Ma ono prawie 70 cm wysokości, sam materac ma ok. 27 cm grubości. To powoduje, że samodzielne przesiadanie się na łóżko jest praktycznie niemożliwe. Problem został dwukrotnie zgłoszony na recepcji, zanotowany. Tłumaczono to standardami sieci Hilton. Dla wielu z nas jest to jednak kwestia nie do przeskoczenia. Osoba rezerwująca taki pokój powinna zostać o tym poinformowana.

W pokojach jest klimatyzacja, ale sterowana z recepcji. Śniadanie urozmaicone, ale należy przygotować się na tłok na stołówce. Woda do picia znajduje się w dystrybutorach przy windzie, w pokoju mamy do dyspozycji szklane karafki. Gdyby nie wysokie łóżko i nieodpowiednia umywalka, byłby to obiekt bardzo dobrze przystosowany dla niepełnosprawnych turystów.

♿ Formularz dostępności obiektu: ♿

https://drive.google.com/file/d/1WyjUYGpOqfPSTkzLW5fqzXH8ZErFgYJt/view?usp=sharing

Świnoujście i okolice

Miejsca dostępne	Dostępne , ale z trudem	Niedostępne
3 promenady w Świnoujściu	Stawa Młyny	Dojazd do morza
Muzeum Statków na wodzie	Fort Anioła	Latarnia morska
Muszla koncertowa	Bary na plaży	Fort Gerharda
Rejs m/s Chateaubriand	Leśna promenada	
Park zdrojowy		
Przejście graniczne		
Ścieżka pieszo- rowerowa Świnoujście- Bansin		
Karsibór : ścieżka pieszo-rowerowa Karczma Rybaczówka Rejs po krainie 44 wysp		
Wieża widokowa w Heringsdorf		
Molo w Ahlbeck, Bansin i Heringsdorf		
Villa Grand Solis		
Hampton by Hilton Świnoujście		

* Kilka zdjęć oznaczonych gwiazdką pochodzi ze stron internetowych. Wszystkie pozostałe zdjęcia są moją własnością: kopiowanie i wykorzystywanie ich bez mojej zgody jest zabronione.